

Obwodnicą Kurzeszyna pojedziemy jeszcze w tym roku?

data aktualizacji: 2019.12.05 autor: Anna Popłońska



(fot. Anna Popłońska)

Prace przy budowie obwodnicy Kurzeszyna są na tyle zaawansowane, że prawdopodobnie jeszcze w tym roku kierowcy będą mogli pojechać nowym śladem drogi. Nie oznacza to jednak zakończenia wartej 34 mln złotych inwestycji.

Na pierwszy rzut oka wydaje się, że już niewiele zostało do zrobienia. Na placu budowy wciąż widać drogowców, którym – póki co – sprzyja aura. Wiadomo jednak, że tempo i zakres robót uzależniony jest od warunków atmosferycznych.

– Można powiedzieć, że nowy ślad drogi jest gotowy. Jeszcze w tym roku planujemy przenieść ruch na obwodnicę Kurzeszyna – informuje Marcin Nowicki, rzecznik prasowy Zarządu Dróg Wojewódzkich w Łodzi. – Zależy nam, żeby mieszkańcy oraz kierowcy korzystali z obwodnicy, bo przecież po to jest robiona. Nie jestem jednak w stanie podać dokładnej daty, kiedy inwestycja dobiegnie końca – dodaje.

Przetarg na budowę obwodnicy został ogłoszony w ubiegłym roku. Najkorzystniejszą, czyli najniższą

ofertę złożyło konsorcjum firm z Piotrkowa Trybunalskiego – Przedsiębiorstwo Robót Drogowo-Mostowych i Przedsiębiorstwo Budowy Dróg i Mostów ERBEDIM, które podjęło się wykonania zadania. Koszt realizacji inwestycji został oszacowany w wysokości niespełna 34,2 mln złotych. Wykonawca ma czas do 30 października 2020 r.

Patrząc na to, co firma do tej pory wykonała wydaje się, że inwestycja zostanie zakończona przed granicznym terminem. Na razie kierowcy, którzy chcą wjechać bądź wyjechać z Kurzeszyna muszą się liczyć z utrudnieniami. Ruch reguluje tymczasowa sygnalizacja świetlna.

- Wiadomo, że prace drogowe są uzależnione od pogody. Idzie zima, a robót ziemnych w tym okresie nie da się zrobić – mówi Marcin Nowicki z łódzkiego ZDW. – Prace są zaawansowane. Inwestycja została wykonana w ponad 90 procentach.

Do zrobienia pozostały m.in. włączenia do dwóch skrajnych rond oraz dwa przepusty. Nowy odcinek liczy niespełna 3 kilometry. Obwodnica ma przede wszystkim zwiększyć bezpieczeństwo okolicznych mieszkańców i przejąć główny ruch samochodowy. Mieszkańcy od wielu lat zabiegali o budowę alternatywnej drogi. Na krętej drodze wojewódzkiej przebiegającej przez wieś dochodziło do wypadków, w tym niestety także ze skutkiem śmiertelnym.

Źródło: <https://rawa.eglos.pl/aktualnosci/item/34008-obwodnica-kurzeszyna-pojedziemy-jeszcze-w-tym-roku>